Wydanie 2-gie

Cena 2 zł.

SPORT
TYGODNIK

Nr. 25 | Katowice, 2 maja 1946 r. | Rok II

Pierwszy mecz repr. Polski w Genewie – pierwsze zwycięstwo

IV. mistrzostwa Europy w koszykówce

Polska zwyciężyła Luksemburg 45:28 (23:13)

Gra naszej reprezentacji zrobiła doskonałe wrażenie – Zagraniczni sprawozdawcy wróżą Polsce zdobycie tytułu mistrzowskiego

Genewa. Szczupłe, ale radosne są wiadomości z pierwszych po wojnie, z czwartych z rzędu mistrzostw Europy w koszykówkę.

Jedynie z wielkim trudem udało nam się uzyskać rezultaty pierwszego dnia.

Mistrzostwa odbywają się na wielkiej sali powystawowego pałacu w Genewie. Do rozgrywek **zgłosiło się 16 reprezentacji państwowych** — na starcie stanęło jednak tylko dziesięć. **Do nich należą: Anglia, Belgia, Holandia, Czechosłowacja, Włochy, Węgry, Luksemburg, Szwajcaria, Francja i Polska.**

Do Genewy nie przyjechały: Hiszpania, Portugalia, Finlandia, Grecja, Bułgaria, Rumunia i Turcja.

Niestety nie udało nam się dotychczas uzyskać informacji co do systemu rozgrywek, losowania i rozstawienia. Wszystkie te wiadomości znajdą nasi czytelnicy w poniedziałkowym numerze „Sportu".

Pierwszy biuletyn z Szwajcarii donosi jedynie o zwycięstwie naszej reprezentacji nad dobrym Luksemburgiem i przynosi trzy dalsze rezultaty, oraz wrażenia z pierwszego dnia mistrzostw.

Musimy na samym wstępie stwierdzić, że po pierwszym meczu drużyna polska zrobiła jak najlepsze wrażenie **i jest obok Holandii i Francji uważana za największego kandydata do tytułu mistrzowskiego.**

Drużyna polska odniosła piękne i wysokie zwycięstwo, przewyższając swojego przeciwnika we wszystkich fazach gry.

Do przerwy przewaga naszych koszykarzy była już całkiem wyraźna i prowadziliśmy 23:13.

W drugiej części gry tak samo ani na chwilę zwycięstwo nasze nie było zagrożone.

Polacy zaimponowali doskonałą grą zespołową i techniką, szwankowała jeszcze **szybkość, na tle np. Holendrów, czy Włochów,** którzy wg. pierwszych informacji pewne braki techniczne nadrabiają właśnie szybkością i doskonałą kondycją wszystkich swoich zawodników.

Obok Polski najefektowniejsze zwycięstwo odniosła Holandia, wygrywając spotkanie z nieco przereklamowaną Anglią 48:27 (24:6).

Okazało się, że treningi i częste mecze z doskonałymi drużynami USA nie potrafiły jeszcze w takim stopniu podciągnąć koszykarzy Albionu, by stali się oni groźnymi dla drużyn kontynentu.

Pełni temperamentu, nieco brutalnie grający Włosi, mieli ciężką przeprawę z Węgrami. Włosi zapewnili sobie zwycięstwo w ostatnich fazach gry, prowadząc do połowy jedynie 15:13, by ostatecznie zwyciężyć 39:31.

Najzaciętszym meczem pierwszego dnia było spotkanie Czechosłowacji ze Szwajcarią.

Koszykarze Szwajcarii, w porównaniu do lat przedwojennych, ogromnie się podciągnęli, a mając swoją publiczność i najlepszą ze wszystkich drużyn kondycję, po słabej pierwszej połowie, która zakończyła się bardzo dla nich niekorzystnym rezultatem i zadecydowała o porażce, w drugiej części gry przeważali nad Czechami zdecydowanie i byli o krok od zwycięstwa.

W drugiej połowie Szwajcarzy uzyskali wynik 15:7 na swoją korzyść, ale w sumie mecz przegrali 20:17.

Z drużyną gospodarzy należy się poważnie liczyć i z całą pewnością w dalszych rozgrywkach postara się ona o wiele niespodzianek.

Oprócz czterech wyżej wymienionych spotkań w pierwszym dniu odbył się mecz Belgia — Francja. Niestety wyniku tego spotkania jeszcze nie znamy, ponieważ do chwili nadania wiadomości nie został on ukończony.

Tak więc pierwszy dzień rozgrywek przyniósł nam, jak się tego w naszym ostatnim numerze spodziewaliśmy, zwycięstwo i potwierdził przegląd układu sił w koszykówce europejskiej, jaki przeprowadziliśmy swego czasu na łamach naszego pisma.

Jak się okazuje, mimo przerwy spowodowanej wojną, jesteśmy nadal pewną klasą i także w tym roku winniśmy pod nieobecność drużyny ZSRR, w której występują najlepsi koszykarze Europy, Litwini, Łotysze i Estończycy, zająć czołowe miejsce.

Jak się dowiadujemy, następnym przeciwnikiem repr. Polski będzie prawdopodobnie Anglia, a więc i w tym spotkaniu winniśmy liczyć na sukces w postaci drugiego zwycięstwa.

Sprawozdanie z tego meczu i dalsze, tym razem już dokładniejsze wiadomości z mistrzostw Europy, podamy więc w naszym wydaniu poniedziałkowym.

Z ostatniej chwili

Wiadomości z Genewy

Polska rozstawiona

Genewa (obł. wł.). W ostatniej chwili dowiadujemy się z Genewy, że 10 biorących udział w turnieju drużyn podzielonych zostało na 3 grupy, przy czym drużyna Polska znajdująca się w I-szej grupie została rozstawiona.

W grupie II-giej i III-ciej rozstawiono Francję i Czechosłowację.

Ostateczny podział na grupy przedstawia się nast.:

Grupa I-sza: Polska, Luksemburg, Włochy Węgry.

Grupa II-ga: Francja, Holandia, Anglia.

Grupa III-cia: Czechosłowacja, Szwajcaria i Belgia.

II-gi dzień mistrzostw

Przykra porażka z Włochami

Genewa. W drugim dniu mistrzostw odbyły się 3 spotkania w których zmierzyły się Włochy z Polską, Francja z Anglią i Węgry z Luksemburgiem.

Nasi koszykarze ponieśli niespodziewaną porażkę z Włochami 40:25.

W 2 pozostałych spotkaniach zwyciężyły Węgry 48:10 i Francja 65:11.

Po dwu dniach rozgrywek prowadzą w grupie pierwszej Włochy przed Polska.

W grupie drugiej Francja przed Holandią i w grupie trzeciej Czechosłowacja.

Repr. rob. Poznania zwyciężyła repr. rob. Warszawy 2:1 (0:0)

Bieg przez ruiny Warszawy

Warszawa (tel. wł.). Jeszcze nigdy tak licznie i entuzjastycznie nie obchodzili w Polsce święta 1 maja mieszkańcy stolicy jak w roku bieżącym.

W ramach tych uroczystości odbyło się również szereg imprez sportowych.

Największe zainteresowanie skupiło się dokoła biegu ulicznego przez ulice zburzonej stolicy.

Trasa wynosiła około 4000 m. i prowadziła ze stadionu Wojska Polskiego przez ulice miasta położone na poziomie Wisły, po zniszczonych brukach ulicy Rozbrat. Następnie należało pokonać wzniesienie Książęcej by wydostać się na górną część miasta, plac Trzech Krzyży, Aleje Stalina, na ul. Piusa i z powrotem w dół Myśliwiecką na metę która znajdowała się na stadionie.

Na starcie stanęło 104 zawodników.

Prowadzenie z miejsca objęli Czajkowski i Kowalski, którzy prowadzili bieg do połowy ul. Książęcej.

Odcinek pod górę na tej ulicy był rostrzygający dla wyniku biegu. Dotychczasowi leaderzy opadli z sił a na czoło wysunęli się Dzwonkowski i Piotrowski, którzy nie oddali już swych pozycji aż do mety.

Pierwsze miejsce zajął Dzwonkowski ZWM Zryw Bydgoszcz 14,25 min.
2) Piotrowski Zryw Poznań 14,43 m.
3) Kramek, KSL Lublin.
4) Kraśniewski niestowarzyszony.
5) Siemiński ZWM Zryw Warszawa.
Wycofali się Czajkowski i Kowalski

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Z.W.M. Zryw Bydgoszcz 285 pkt 2) Z.W.M. Zryw Warszawa 272 pkt. 3) ZWM. Zryw Poznań 240 pkt.

W konkurencji juniorów w biegu na 2.500 mtr. 1) Majzner Skra 7,18 min. 2) Nowacki ZWM Zryw Poznań 7,24. 3) Żeromski Skra.

Startowało 58 zawodników, skończyło bieg 52.

W biegu pań na dystansie 1.200 mtr. zwyciężyła Wrzoskówna OM TUR Praga 4,12,05 min. 2) Bazyluch ZWM Praga 4,15,02 min. 3) Kudlakówna Skra w tym samym czasie.

POZNAŃ ZWYCIĘŻA WARSZAWĘ 2:1

Warszawa (tel. wł.). W ramach uroczystości robotniczego święta sportowego w dniu 1 maja odbył się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie mecz piłkarski robotniczych reprezentacji Poznania i Warszawy o puchar ś. p. dr. Jerzego Michałowicza.

Po niezbyt ciekawym przebiegu gry, nikłe ale w zupełności zasłużone zwycięstwo odniosła reprezentacja Poznania w stosunku 2:1 (0:0).

Pierwszą bramkę dla Poznania uzyskał w pierwszych minutach po przerwie Waliszewski.

Na 5 minut przed końcem ku szalonej radości widowni lewoskrzydłowy Warszawy Misiak strzelił wyrównującą bramkę ale już w 2 minuty później (na 3 minuty przed końcem) lewoskrzydłowy Poznania Płotwa pięknym strzałem nie obrony uzyskał dla swej drużyny zwycięską bramkę.

Sędziował ob Augustyniak bardzo dobrze. Po meczu prezes Domosławski wygłosił okolicznościowe przemówienie o dr. Michałowiczu i wręczył zwycięzcom nagrody.

Organizacja imprez sportowych spoczywała w rękach tow. Boskiego OM. TUR

BIEG ULICZNY W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa (tel. wł.). W Częstochowie odbył się w dniu 1-go maja bieg uliczny na trasie 3,150 mtr Zwyciężył Rziczkowski (Czarni Radomsko) w czasie 10 min 18,5, 2) Stańczyk — Pawłowski (CKS) 10.37, 3) Nowak (CKS) 11,9, 4) Galuszka.

Dwa mecze piłkarzy Wisły w Czechosłowacji

Slezka Ostrawa - Wisła 2:0 (1:0)

Pechowy mecz czerwonych w Morawskiej Ostrawie

Morawska Ostrawa (tel. wł.) W ramach uroczystości pierwszej rocznicy wyzwolenia Morawskiej Ostrawy, odbyło się tu szereg imprez sportowych.

KS Sleska Ostrawa dla uświetnienia tych imprez zaprosił drużynę krakowskiej Wisły na dwa spotkania w Czechosłowacji (w Opawie i Morawskiej Ostrawie).

Drużyna polska, mimo osłabienia brakiem, bawiących jeszcze we Francji swoich najlepszych graczy Jurowicza, braci Filków, Giergla Gracza, oraz odbywającego służbę wojskową Kohuta, wzmocniona zato piłkarzami Cracovii: Bobulą i Różanowskim, spisała się dzielnie, wygrywając spotkanie z czołowym klubem czeskiej klasy A — Slavią Opava i przegrywając nieszczęśliwie i niezasłużenie z jedną z najlepszych drużyn czeskiej ligi Śląską Ostrawą.

Wisła Kraków mimo osłabionego składu dzielnie walczyła w Czechosłowacji.

Pierwszym przeciwnikiem Wisły była Slavia Opava, czołowa drużyna czeskiej klasy A.

Po bardzo ładnej grze, podczas której miejscowa publiczność bardzo często oklaskiwała zagrania „czerwonych", Wisła Wisła wygrała w stosunku 4:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Cholewa, Artur, Bobula i Różankowski.

SLEZKA OSTRAWA — WISŁA 2:0 (1:0)

Drugim z kolei przeciwnikiem Wisły w Czechosłowacji była znana w Polsce doskonała jedenastka Slezkiej Ostrawy, czołowego klubu ligi czeskiej.

Tym razem szczęście nie dopisało wiślakom.

Zgromadzona w liczbie 10.000 publiczność sama dziwiła się, jak miejscowi potrafili ze spotkania tego wyjść zwycięsko.

W pierwszej połowie meczu Polacy mieli wielką przewagę, której dzięki pechowi strzałowemu swojego ataku i doskonałej grze bramkarza, nie potrafili wykorzystać **Całymi okresami atak Wisły przesiadywał na polu karnym Slezkiej Ostrawy i dosłownie cudowi tylko może zawdzięczać drużyna gospodarzy, że w tej części gry nie utraciła kilku bramek.**

Niestety jeden z niewielu groźnych wypadów ataku Slezkiej Ostrawy w chwili przewagi polskiej drużyny zakończył się bramką, zdobytą przez Szlapka i wynik meczu pozostał niezmieniony 1:0.

Po przerwie gospodarze przechodzą do ofensywy. Przewaga ich wzrasta.

Na Wiśle w sposób widoczny odbija się przemęczenie meczem dnia poprzedniego. Mimo to tyły jej trzymają się bardzo dobrze, czego dowodem jest, że w okresie wzmożonych ataków Czechów i ich kondycyjnej przewagi, czerwoni utracili tylko jedną bramkę, której strzelcem był tym razem Bouzek.

Po tej bramce, mimo dużych obustronnych wysiłków zmierzających do poprawienia wyniku, stan meczu się nie zmienił.

Tak więc Wisła dzięki pechowi i przemęczeniu przegrała mecz, w którym była drużyną conajmniej równorzędną, a nawet wg. zupełnie obiektywnej opinii Czechów, lepszą.

Jak widzimy więc, na podstawie ostatnich spotkań, poziom piłkarstwa polskiego nieco się poprawił, przy równoczesnym wyraźnym spadku formy drużyn czeskich.

Po tym meczu Wisła wraca do kraju i już w piątek rozegra na swoim stadionie tradycyjny mecz z Cracovią.

Jak donosimy o tym na innym miejscu, odbydwie drużyny wystąpią prawdopodobnie w swoich najlepszych składach, z graczami, którzy powrócą z tournee po Francji.

ZEGAR NA BOISKU RUCHU

Chorzów. Na największym stadionie sportowym na Śląsku w Hajdukach zainstalowany został w tych dniach 1-szy po wojnie na boiskach piłkarskich Polski zegar. Jest to wspaniała „Omega" z okresu przedwojenego.

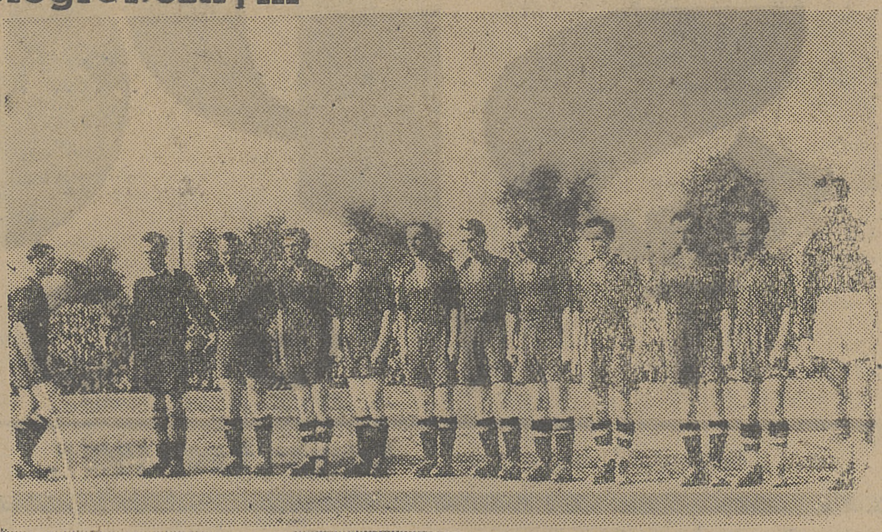
Zegar przechował się przez okres okupacji niemieckiej i obecnie bezinteresownie zwrócił go KS Ruch dawny gospodarz boiska.

Mecz o puchar śp. Kałuży Śląsk - Kraków 1:1 (0:0)

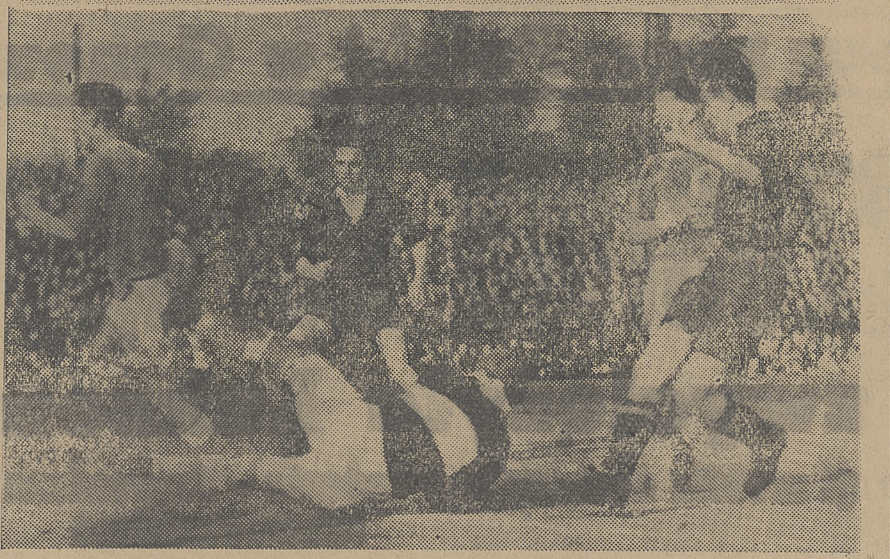
w reportażu fotograficznym











ZDJĘCIA NASZE PRZEDSTAWIAJĄ:

1) reprezentacyjna jedenastka Śląska,
2) reprezentacja Krakowa,
3) losowanie boiska,
4) 2 momenty pod bramką Krakowa.

Mistrzostwa piłkarskie Austrii na r. 1946 dobiegają końca

Głodówka repr. Węgier we Wiedniu

Korespondencja własna Sportu z Wiednia

Wiedeń. (kor. wł.) Spotkanie międzypaństwowe Austria — Węgry w piłce nożnej — szereg międzynarodowych drużyn austriackich w kraju i zagranicą a wreszcie święta wielkanocne przerwały na kilka tygodni rozgrywki o mistrzostwo Austrii na rok bieżący.

W rozgrywkach tych bierze udział dwanaście drużyn, które rozegrały dotychczas po 18 spotkań.

Austria, czy Rapid?

Walka o pierwsze miejsce toczy się między drużyną Austrii, która zdobyła dotychczas 30 punktów (ze stos. bramek 95:23) a **Rapidem**, który posiada 29 punktów (83:16), ale rozegrał jedno spotkanie mniej od swego „odwiecznego rywala."

Obydwie drużyny znajdują się w b. dobrej formie i klasą swej gry zaczynają powoli przypominać najświetniejsze tradycje footbalu austriackiego sprzed wojny.

Dużym hamulcem w osiągnięciu odpowiedniej formy piłkarzy austriackich stanowi bezwzględnie

kwestia wyżywienia,

która na terenie całego kraju przedstawia się jak najfatalniej.

Groch i fasola przed meczem i... sznycle na bankiecie

Do jakiego stopnia trudności te dotrzeba przeciętny obywatel austriacki i chodzą wskazuje skandal jaki wynikł przed spotkaniem reprezentacji piłkarskiej z Węgrami w dniu 14 maja.

Mianowicie drużyna węgierska po przybyciu do Wiednia na trzy dni przed spotkaniem nie otrzymała żadnego wyżywienia, gdyż w, stolicy Austrii bez kartek nie można otrzymać nawet ziemniaków w restauracji.

Gracze węgierscy w pierwszym dniu po przybyciu spożyli na obiad i na kolację zabrane z domu zapasy słoniny węgierskiej i kukurydzianego chleba, po czym wystąpili z żądaniem naprawienia tego stanu rzeczy.

Początkowo jednak

nic się nie zmieniło

i dopiero kiedy kierownictwo repr. węgierskiej zagroziło, że jeżeli nie otrzyma ona natychmiast odpowiedniego wyżywienia węgrzy najbliższym pociągiem opuszczą Wiedeń — austriacy załatwili tę drażliwą kwestię.

Węgrów karmiono jednakże

wyłącznie grochem i fasolą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że dopiero na przyjęcie do zwycięskim spotkaniu austriacy pokazali, że w Wiedniu można również dobrze zjeść.

Na bankietowym stole ukazały się bowiem sznycle wiedeńskie i inne tym podobne wspaniałości, których dodać nawet węgierski nie widział już od długich miesięcy.

Rapid zwycięzcą turnieju wielkanocnego

Z przegranego spotkania reprezentacji węgierskiej, drużyny budapeszteńskie Ferencvarot i MTK (dawniejsza Hungaria) wyciągnęły zasadniczy wniosek: przy okazji wyjazdu na turniej wielkanocny do Wiednia zabrały one ze sobą obfite zapasy wiktuałów nie chcąc się narazić na nową głodówkę.

Nie wiadomo, czy dlatego właśnie drużyny węgierskie uzyskały zaszczytne wyniki w tym turnieju, gdyż Ferencvaros pokonał Austrię 3:1 (1:1) a z Rapidem zremisował 1:1 — MTK zaś pokonała niespodziewanie Austrię 3:2 **(0:1) przegrywając spotkanie z Rapidem walkowerem 3:0.**

Spotkanie to przy stanie 3:1 (1:1) dla Rapidu zostało przerwane przez zejście z boiska drużyny węgierskiej, która zademonstrowała w ten sposób przeciwko kilku niesprawiedliwym rozstrzygnięciom czeskiego sędziego Beranka.

W ten sposób wątpliwym zwycięzcą turnieju i zdobywcą pucharu ufundowanego przez Wiedeń został Rapid, który zdobył równą ilość punktów z Ferencvarosem (po 3) ale nagrodę otrzymał dzięki lepszemu stosunkowi bramek mając ich 4:1 wobec 4:2 drużyny węgierskiej.

Nowe twarze w zespołach austriackich

Powracając dalej do sytuacji w mistrzostwach piłkarskich Austrii nie od rzeczy będzie zapoznać czytelników Sportu ze składami w jakich czołowe drużyny austriackie w chwili obecnej występują:

I tak w Austrii ze starych waszych dawnych znajomych grają tylko Joksch i Stroh, reszta to młodzi utalentowani piłkarze, z których wybijają się obrońca Andritz, pomocnik Mikolasch oraz w napadzie Kominek i Rirsch.

Rapid posiada znacznie więcej zawodników ze „starej gwardii". Grają w nim w dalszym ciągu **Wagner, Binder, bracia Körner i Hoffer**

Nie wiele dziś im ustępują nieznani szerzej w Polsce **Gerhhardt** (środkowy pomocnik przypominający swą grą doskonałego ongiś Mocka) **Kaspirek** (lewy skrzydłowy) **oraz Rypiczky** (obrońca).

Dalsze miejsca w mistrzostwach Austrii zajmują:

3) Wacker (25 pkt.)
4) **FC Wien 22 pkt.**
5) Sportclub 21 pkt.
6) Vienna 21 pkt.
7) FAC 16 pkt.
8) WAC
9) Admira
10) Helfort.

Admira przed degradacją

W ostatniej rundzie mistrzowskiej WAC uzyskał sukces zdobywając dwa punkty podczas gdy Admira przegrała spotkanie z Austrią 2:7 i sprawę spadku do niższej klasy będzie musiała rozstrzygnąć w decydującym spotkaniu drużyna Helfortu.

Czytelników niezorientowanych w obecnych stosunkach w sporcie austriackim

słabe lokaty

słynnych przed wojną drużyn jak Admiry Vienny, WAC i FAC. Drużyny te obniżyły po wojnie wybitnie „swe loty".

Wielu doskonałych piłkarzy Admriy, Vienny, WAC-u i innych zaprzestało gdy w piłkę wzgl. musiało zrezygnować z niej będąc skompromitowanymi współpracą z hitlerowcami

Przed meczem z Francją

Piłkarstwo ustriackie zyskało swym ostatnim zwycięstwem nad Węgrami na dalszej popularności w Europie, o czym świadczy szereg ofert otrzymanych z zagranicy przez kluby oraz Austriacki Związek Piłki Nożnej.

Najbliższym, zresztą b. ciekawym będzie **występ klubu Austrii w dniu 1-go maja w Szwajcarii, gdzie będzie ona partnerem sparingowym dla reprezentacji szwajcarskiej przygotowującej się do spotkania międzypaństwowego z Anglią.**

W kilka dni później reprezentację Austrii czeka nowy egzamin w postaci rewanżowego meczu z Francją w Paryżu.

Jak wiadomo jedenastka Francji przegrała w pierwszym meczu z Austrią we Wiedniu różnicą jednej bramki.

Austriacy przygotowują się do tego spotkania bardzo starannie zwłaszcza że zwycięstwo Francji nad Czechosłowacją wykazało, że piłkarze francuscy podciągnęli się b. wydatnie w formie.

Tegoroczny kalendarzyk spotkań międzypaństwowych Austrii przewiduje ponadto mecz z **Czechosłowacją (termin nieustalony) z Szwajcarią w dniu 10 li**stopada lub 1-go grudnia w Rzymie albo Mediolanie z **jedenastką Włoch.**

Czy zobaczymy austriackich piłkarzy?

Jeżeli chodzi o spotkanie piłkarskich drużyn austriackich z polskimi do tej chwili żadne konkretne rozmowy pomiędzy przedstawicielami klubów polskich i austriackich nie miały jeszcze miejsca.

Korespondent Wasz rozmawiał z czołowymi piłkarzami wiedeńskimi, którzy wyrazili wielką ochotę podjęcia dawnych, bardzo żywych kontaktów i prosili naszą Redakcję o pośrednictwo.

Z. Antoniewicz



Lekkoatletyczny kalendarzyk

spotkań miedzypańtwowych

Mistrzostwa Europy w Oslo

punk em kulminacyjnym sezonu

Paryż. — Tegoroczny program międzypaństwowy w lekkiej atletyce obejmuje już poważną ilość spotkań i z chwilą dalszej poprawy warunków komunikacyjnych na pewno ulegnie jeszcze dalszemu uzupełnieniu.

Dotychczas zakontraktowane zostały następujące mecze:

w lipcu w Paryżu walczy Francja z Belgią i Luksemburgiem;

4 września odbędzie się w Paryżu trójmecz: Francja — Holandia—Szwajcaria;

Na wrzesień przewidziane są dwa spotkania: Anglia i Francja oraz Francja — **Finlandia.**

Toczą się jeszcze pertraktacje odnośnie spotkań Szwajcarii z Holandią i Danii z Holandią.

Brak również programu ostatecznego spotkań państw skandynawskich, a więc Szwecji, Norwegii i Finlandii, które na terenie lekkiej atletyki wykazywały zawsze największą ruchliwość.

Program międzynarodowy uzupełnia ją mistrzostwa Anglii w konkurencji międzynarodowej, i.. mistrzostwa Europy w Oslo, przewidziane na 23 — 25 sierpnia.

Sensacją mistrzostw będzie start zawodników radzieckich, który ma być — według informacji zagranicznych — zadecydowany,

Rozmaitości sportowe z całego świata

Bruksela. — W Belgii przebywa szereg piłkarzy polskich oraz innych narodowości, którzy zgłosili swe przystąpienie do drużyn belgijskich.

Z uwagi jednak na to, że Belgowie ściśle przestrzegają przepisów amatorskich w myśl obowiązujących postanowień, obcokrajowiec może grać w drużynie belgijskiej dopiero po dwuletnim pobycie w Belgii — nie mogą oni oficjalnie występować.

Wiadomość ta podana przez budapeszteński „Nepsport" nie wymienia niestety nazwisk polskich graczy.

* * *

Genewa. — Drużyna angielska **West ham United** zjeżdża w maju do Szwajcarii, gdzie rozegra siedem spotkań. Pierwszy mecz odbędzie się 9 bm. w Lozannie.

* * *

Genewa. — W czasie ostatniego finału piłkarskiego o puchar Szwajcarii pobity został istniejący już od wielu lat rekord ilości widzów. Na boisku zebrało się 23.000 ludzi.

Na zawodach tych, po raz pierwszy po sześciu latach, okolice boiska zaroiły się od samochodów, gdyż tego właśnie dnia zniesione zostały restrykcje benzynowe w Szwajcarii.

* * *

Wiedeń. — Wiener Eislaufverein buduje w potężnej piwnicy sztuczne lodowisko o powierzchni 230 metrów kwadratowych. Lodowisko to będzie czynne do końca maja, ale istnieją nadzieje, że będzie mogło być ono otwarte nawet przez całe lato.

W tych warunkach austriaccy łyżwiarze i drużyny hokeja na lodzie niezawodnie wysunęłyby się bezwzględnie na pierwsze miejsce w Europie.

* * *

Wiedeń. — Mistrzostwo ligi piłkarskiej północnych Włoch zdobyła drużyna Torino przed drużynami Internazionale, Juventus i Milano.

W spotkaniu finałowym, rozegranym przed 45 tysiącami widzów pokonało Torino drużynę Internazionale w stosunku 1:0. Mediolańczyków uchroniła od wysokiej porażki wspaniała gra Francosiego.

W lidze południowej rozgrywek jeszcze nie ukończono. W tabeli prowadzi Napoli, przed AS Roma. Bari, Livorno i przed Firenze. Do rozgrywek finałowych wejdą z każdej grupy cztery pierwsze drużyny.

* * *

„Puhar królewski" belgijskich wioślarzy odnaleźli anglicy w jednym z char ten w najbliższym czasie oddany har ten w najbliższym czasie oddany zostanie prawowitym właścicielom.

* * *

Francuski związek piłkarski wprowadza ciekawą innowację do przepisów piłkarskich w przedmiocie ukarania piłkarza za umyślne kopnięcie przeciwnika.

Mianowicie „przestępca" nie może powrócić do gry prędzej, aż dopiero po wkroczeniu na boisko jego „ofiary".

* * *

Sztokholm. — W czasie spotkania międzypaństwowego Szwecja — Dania, wygranego przez Szwedów w stosunku 74:73, Szwed Per Olof Olsson uzyskał na 160 m. stylem dowolnym wynik 59:3.

Szwedzi wykazali przewagę w konkurencjach męskich, Duńczycy w konkurencjach kobiecych.

* * *

Budapeszt. — Węgierska drużyna pięściarska kolejarzy VESC powróciła po świętach z tournee po Czechosłowacji, w czasie którego uzyskali dwa zwycięstwa i cztery wyniki remisowe. Najlepszym pięściarzem węgierskim był Papp, w wadze średniej, repr. Węgier, który wygrał wszystkie sześć walk, w tym cztery przez k. o. Vajda waga piórkowa **przegrał jedną walkę a Sipos** — dwie.

Wyniki spotkań drużyny węgierskiej w Słowacji były następujące: VESC — Bratysława 8:8, VESC — Kiov 8:8, VESC — Brno 9:7, VESC — Ranice Ranice 8:8. VESC—Vyszków 8:8, VESC — Hodonin 11:5.

Jak się więc okazuje reklamowana przez Czechów repr. Budapesztu. (patrz Bratysława — Budapeszt 8:8 nr. 20 Sportu) była jedynie drużyną budapeszteńskich kolejarzy.

* * *

Paryż. Jak donosi prasa zagraniczna znany w całym świecie kierowca Caraciola weźmie udział w słynnym wyścigu automobilowym w Indianopolis. W wyścigu tym Caraciola, który startować będzie na samochodzie skonstruowanym przez samego siebie postanowił ustanowić nowy rekord szybkości.

Wiadomość o katastrofie piłkarzy polskich we Francji — nieprawdziwa!

Kraków. (Sł.) Alarmująca wiadomość „Dziennika Zachoduiego" o katastrofie samochodowej, której ulec mieli nasi piłkarze, przebywający we Francji — **na szczęście nie potwierdziła się.**

Jak stwierdza Komisja Centralna Związków Zawodowych, drużyna polska cieszy się doskonałym zdrowiem, odniosła kilka zwycięstw na terenie Francji i w najbliższych dniach powraca do kraju.

Sensacyjna porażka Ruchu z Ligocianką w Hajdukach

1-szy Maja na boiskach piłkarskich

KS Ruch – Ligocianka 1:3 (1:1)

Hajduki. Na stadionie Ruchu w Hajdukach rozegrany został w dniu 1-go maja mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Śląska w kl. A grupy i między wyżej wymienionymi drużynami. Mecz zakończył się po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze szczęśliwym zwycięstwem Ligocianki.

Do przerwy gra na ogół wyrównana.

Po zmianie pól Ruch mimo, że w tej części gry posiadał lekką przewagę musiał zejść z pola pokonany, gdyż atak jego nie potrafił wykorzystać szeregu dogodnych momentów podbramkowych.

W pierwszych minutach drugiej połowy goście uzyskali z karnego 2-gą bramkę a na 10 minut przed końcem Pastuszka podwyższył wynik na 3:1.

KS ZJEDNOCZENIE (Zabrze) — RKS HUTA (Zabrze) 6:2 (2:1).

Zabrze. W ramach uroczystości 1-o majowych odbył się na stadionie miejskim w Zabrzu mecz piłki nożnej o mistrzostwo Śląska Opolskiego pomiędzy KS Zjednoczenie Zabrze — RKS Huta Zabrze.

Zwyciężyło KS Zjednoczenie w stosunku 6:2 (2:1).

Bramkami podzielili się Kowalik3, Rąb 1, Dubiel 1 i Horodenko 1. Sędzia ob. Nalepa bardzo dobry.:

RKS KOP. MIKULCZYCE — RKS KOP. LUDWIK 3:2 (3:0).

Sędzia ob. Paluch objektywny. Mecz starszych panów.

RKS MIKULCZYCE — RKS LUDWIK 1:3 (1:0).

AKS ROKITNICA — RKS PYSKOWICE 9:1 (3:1)

Sędzia ob. Kirys dobry.

POLONIA BYTOM — ZZK BYTOM 3:0 (0:0)

Bytom. Z okazji Święta Pracy rozegrane zostało na stadionie miejskim w Bytomiu przyjacielskie spotkanie piłkarskie między leaderem śląskiej kl. A I grupy Polonia a ZZK z Bytomia.

Spotkanie to piękne i na wysokim poziomie stojącej grze zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Polonii w stosunku 3:0.

KS KOP. PREZYDENT — RKS AZOTY CHORZÓW 2:0 (2:0).

Chorzów. Na boisku RKS-u w Chorzowie rozegrane zostało w dniu 1 maja interesujące spotkanie piłkarskie pomiędzy powyższymi drużynami.

Zwyciężyła Kop. Prezydenta w stosunku 2:0.

Mecz toczył się przy stałej przewadze drużyny kopalnianej, która ze strzału Guszczyka i Bienia zdobyła swe zwycięskie bramki. Zawodom przyglądało się około 1000 osób.

Turniej piłkarski w Katowicach

REPREZENTACJA RKS-ów — REPREZENTACJA ZW. ZAWODOWYCH

Katowice. W ramach Święta sportu robotniczego odbył się na boisku Pogoni w Katowicach wielki turniej błyskawiczny o puchar i cenne nagrody.

W turnieju tym wzięły udział reprezentację Związku Walki Młodych, OM TUR, Związków Zawodowych i Robotniczych Klubów Sportowych.

W spotkaniu finałowym reprezentacja RKS-ów odniosła szczęśliwe zwycięstwo nad reprezentacją Związków Zawodowych w stosunku 1:0.

TS TRZEBINIA — KOPALNIANY KS(Mysłowice) 2:5 (1:4).

Trzebinia. Powyższe zawody odbyły się w Trzebini. Przez cały czas zawodów goście przeważali technicznie nad dobrze grającą drużyną Trzebini odnosząc zasłużone zwycięstwo.

Bramki zdobyli Mikler2, Misiarz 2 i Bramek 1. Sędzia bardzo dobry. Publiczności 2.000.

SĘP (Godula) — KS PIAST PAWŁOW 0:3 (0:0)

Godula. Mistrz klasy C łatwo uporał się z B klasowym przeciwnikiem. Goście technicznie przewyższali o klasę. Bramki strzelili Kurpanik, Jurczak i Pytlok.

KS KOP. MAKOSZOWY—KS PIAST PAWŁÓW 1:1 (0:0)

KKS ROZBARK — KS WAWEL (Nowa Wieś) 8:1 (1:0)

Rozbark. Mecz towarzyski.

RKS GRODZIEC — RKS PIASKI 3:3 (1:1)

Piaski. W meczu towarzyskim po ciekawym przebiegu gry uzyskano wynik nierozstrzygnięty.

Bramki zdobyli bracia Zaborowscy i Smachowski po jednej.

RKS OŁÓW STRZYBNICA — RKS ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY 2:2 (1:1)

Tarnowskie Góry. Mecz towarzyski rozegrany w dniu 1 maja w Strzybnicy zakończył się wynikiem remisowym.

KS CHEŁM — WISŁA BRZEZINKA 0:3 (0:2)

Chełm. Mistrz kl. C gr. II-giej. Bramki strzelili Mol, Ozmok, Dombek.

RKS CHORZÓW BATORY—RESOVIA 5:2 (4:1)

Rzeszów. (tel.) Piłkarze B-klasowej drużyny śląskiej RKS Batory Chorzów rozegrali w Rzeszowie drugi swój mecz tym razem z Resovią.

Niespodziewane łatwe i wysokie zwycięstwo odnieśli ślązacy 5:2.

Trzeba zaznaczyć że Resovia zalicza się do bardzo groźnych drużyn dla najlepszych zespołów Krakowa na swym własnym boisku.

Mecz stał pod znakiem zdecydowanej przewagi gości zwłaszcza w pierwszej połowie. Bramki dla RKS Chorzów Batory strzelili Tim Malcherek 2 i Dziwisz 2.

Najlepszym graczem na boisku był Malcherek.

RKS Batory – Lublinianka 13:3

Lublin (Tel. wł.). Po zwycięstwie w Rzeszowie z PZL-em bokserzy śląscy odnieśli w dniu 30. 4. br. wysokie zwycięstwo w Lublinie z Lublinianką 13:3.

Występ pięściarzy Batorego wywołał w Lublinie kolosalne zainteresowanie.

Ślązacy nie zawiedli pokładanych w nich oczekiwań i zademonstrowali boks w dobrym wydaniu stojący naprawdę na wysokim poziomie technicznym.

Najlepiej zaprezentowali się z zespołu gości mistrz Polski w wadze koguciej Grzywocz który z Baranem stoczył najpiękniejszą walkę dnia oraz Nowara, w walce z Gajowiakiem.

Dwa punkty zdobyła Lublinianka na skutek kontuzji zwichnięcia ręki przez Maneckiego.

Jedyny właściwie punkt dla Lublinianki uzyskał Siemion II remisując z Waloszkiem.

WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH WALK PRZEDSTAWIAŁY SIĘ NASTĘPUJĄCO:

Na pierwszym miejscu podajemy zawodników Batorego)

W wadze muszej Bazarnik zwyciężył na punkty niespodziewanie łatwo Białka.

W wadze koguciej: Grzywocz zwyciężył na punkty Barana.

W wadze piórkowej: Skupien znokautował w pierwszym starciu Wnuka.

W wadze lekkiej: Manecki poddał się w trzeciej rundzie Ostaszewskiemu wskutek zwichnięcia palca prawej ręki.

W wadze półśredniej: Waloszek zremisował z Siemionem II-gim,

W wadze średniej: Nowara zwyciężył przez poddanie się w drugiej rundzie Gajowiaka.

W wadze półciężkiej: Kolonko zwyciężył na punkty Siemiona I-go.

W wadze ciężkiej Kubica znokautował w pierwszym starciu Plisa.

W ringu sędziował ob. Drobczyński: na punkty Federowicz z Bytomia Marciniak z Lublina i Makocki z Lublina.

Pod znakiem meczu Cracovia — Wisła

Dzień PZPN-u w Krakowie

Kraków. Z okazji „Dnia PZPN" rozegrany zostanie w dniu 3 maja mecz Cracovia — Wisła, trydyjne „derby piłkarskie" Krakowa.

Spotkanie piątkowe Czołowych klubów krakowskich zapowiada się bardzo interesując i ściągnie niewątpliwie tłumy widzów na boisko KS Garbarnia.

Początek zawodów nazwanaczono na **godz. 17-30.** Kasy biletowe będą otwarte na godzinę przed zawodami.

Tegóż dnia o godz. 19 w „Rotundzie" II Domu Akademickiego odbędą się międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy Hanackym Sportownim Klubem z Vyskowa a Wisłą.

Według zapowiedzi organizatorów w drużynie gości ma wystąpić trzech reprezentantów Czechosłowacji. oraz jeden Słowacji. Wisła zapowiada występ wzmocnionej „ósemki".

* * *

Skład Krakowa na mecz z Tarnowem

Na mecz z Tarnowem w dniu 3 maja wyjeżdża reprezentacja Krakowa w następującym składzie: Gołębiowski (Groble) — Gruca (Garbarnia), Sochacki (Groble) — Kaleta II (Groble). Tyranowski (Garbarnia). Kubik (Wisła) — Kaleta I (Groble) Varpas (Łagiewianka) Nowak (Garbarnia), Malicki (Łoblowianka), Ignaczak (Garbarnia. Rezerwa: Jarczyk (Podgórze(, Mydlak (wieczysta). Kędra (Łagiewiczanka), Hausner (Podg.). Autosiewicz (Łagiewianka) Wawrzysiał (Zwierzynicckich, Samel (Dylski) kawula (wieczysta), Dudek (zierzyniecki).

Wicemistrz Polski na 5 klm Jurzak zwycięzcą

Bieg z „przeszkodami"

Gazety Robotniczej w Katowicach

Katowice. Z okazji „Święta Pracy" odbył się w Katowicach po raz pierwszy po wyzwoleniu, tradycyjny bieg uliczy „Gazety Robotniczej".

Bieg zgromadził na starcie 70 zawodników, rekrutująccch się prawie ze wszystkich robotniczych klubów sportowych Śląska, którzy startowali w trzech grupach: **pań na trasie ok. 700 mtr. juniorów około 1000 mtr. i seniorów około 4000 mtr.**

W konkurencji pań zwyciężyła **Gąsiorówna z KS Zryw Nowa Wieś** w czasie 2,36 przed swoją koleżanką klubową Swaczyną 2,54 min.

Bieg juniorów wygrał Urbański Pogoń Katowice w czasie 4,03 min. Urbański biegał poza konkursem.

W konkurencji tej pierwsze miejsce zdobył Bronikowski Tadeusz z KS Pogoń Katowice w czasie 4,10 min. przed Helfeuerem Stanisławem z KS Zryw Nowa Wieś 4,12 min.

Wśród seniorów pierwsze miejsce uzyskał Jurzak Józef ZZK Bielsko w czasie 13,55 min. (wicemistrz Polski na trasie 5 km.) przed Osobą Teodorem z OM TUR Brzezinka.

Zapowiedziany na godzinę 9-tą start został opóźniony o godzinę.

Organizacja biegu, spoczywająca w rękach RSKO niedopisała z uwagi na to, że **bieg rozegrany został w momencie, kiedy tłumy uczestników pierwszomajowych uroczystości wszystkimi ulicami podążały w zwartych pochodach przed gmach województwa, gdzie właśnie wyznaczona była meta biegu.**

Skutkiem tego zawodnicy mieli duże trudności w utrzymaniu się na trasie, a w wyniku słabej obsady kierunkowych ,pomylili trasę i z trudem dotarli na metę.

Komisja sędziowska miała trudne zadanie do wykonania, jednakowoż starała się o ile możności sprawiedliwie ustalić wyniki biegu.

Po biegu rozdano drogocenne nagrody, ufundowane przez „Gazetę Robotniczą" oraz przemysł śląski.

WYNIKI SZCZEGÓŁOWE:

Panie:

1. Gąsiorówna Stefania KS, Zryw Nowa Wieś 2,36 min.
2. Swaczyna Anna KS Zryw Nowa Wieś czas 2.54 min,
3. Osmenda Róża KS Zryw Nowa Wieś czas 3,00 min.
4. Makieła Edyta KS Zryw Nowa Wieś 3.04

Juniorzy:

1. Urbański Józef KS Pogoń Katowice czas 4.3 min. poza konkursem
1). Bronikowski Tadeusz KS Pogoń katowice czas 10 min.
2. Helfojer Stanisław KS. Zryw Nowa Wies czas 4,12 min.
3. Rak Józef OM. TUR Szopienice. 4,15 min.

Seniorzy:

1. Jurzak Józef ZZK Bielsko czas 35.55 min.
2. Osoba Teodor OM. TUR Brzezinka czas 13,55,6 min.
3. Nieroba Marcin OM. TUR Orzesze czas 13,57 min.
4. Madeja Stefan KS Syntetyka Oświęcim 14,20
5. Barczyk Józef KS. Zryw Nowa Wieś.

PUNKTACJA OGÓLNA O NAGRODĘ DRUŻYNOWĄ:

1. KS Zryw Nowa Wieś 136 pkt.
2. RKS. Łagiewniki — 117 pkt
3. RKS Siła Mysłowice 104 pkt.
4. KS. Pogoń Katowice 54 pkt.
5. OM. TUR Szopienice 32 pkt.
6. ZZK Bielsko 22 pkt.

Częstochowa przygotowuje się do meczu z Bytomiem

TEAM B — TEAM A 5:3 (2:3)

Częstochowa (tel. wł.). W dniu 1-go maja odbył się tu w związku z meczem Częstochowa — Bytom mecz sparingowy dwu teamów celem wyłonienia składu repr. Częstochowy.

Mecz zakończył się zwycięstwem teamu B 5:3. Bramki struzelili dla Teamu A: Wojcikowski, Langier i Borowiecki dla Teamu B, Seifried 2, Bojanek 2 i Deska 1.

Po meczu tym kpt. sportowy Cz, O. chowy na mecz z Bytomiem: Borowiecki (Skra), Kuśmierczyk (CKS), Mularczyk (Victoria), Czarnecki (CKS, Kołodziejczyk i Dzięcłołowski (Skra), Wójcikowski i Malicki (Victoria), Seifried, Langier (Skra).

Sensacja w lidze czeskiej

Praga. W dniu 1 maja odbyły się w Czechosłowacji trzy spotkania o mistrzostwo ligi.

Jedno z nich zakończyło się prawdziwie sensacyjnym wynikiem. **Jest nim zwycięstwo Baty Zlin nad Spartą.**

Jak wiadomo Sparta jest najlepszą drużyną piłkarską Czechosłowacji.

Drużynę Baty dobrze znamy z jej występów podczas Świąt Wielkanocnych w Polsce.

Na tle przegranej Sparty — innych barw przybierają porażki Wisły i rep. Radomia z tą samą drużyną.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że Wisła grała w składzie prawie że rezerwowym i przegrała jedynie dzięki pechowi to możemy przyjąć, że przy bardziej sprzyjającym zbiegu wypadków ta sama Wisła mogłaby się śmiało pokusić o zwycięstwo nad Batą, co w wyciąganiu wniosków zaprowadziło by nas jeszcze dalej, a mianowicie te stwierdzenia, że klasa czołowych klubów czeskich i polskich zaczyna zdążać do wyrównania.

Drugą niespodzianką była wysoka porażka Zidenic, które mają w niedługim czasie gościć w Polsce. W meczu ze Slavią praską, brneńska drużyna przegrała 6:1.

Trzeci wreszcie i ostatni mecz zakończył się już „planowym" zwycięstwem znajdującej się obecnie w bardzo dobrej formie Victorii Pilzno, nad znanym także w Polsce Kladnem w stosunku 5:4 (2:2).

PIŁKA NOŻNA W ŁODZI

REPR. KL. B — REPR. KL. A 6 : 2 (0 : 0)

Łódź (tel). W związku ze zbliżającym się meczem Łódź — Śląsk w dniu PSPN-u odbył się w Łodzi dnia 1-go maja sparingowy mecz repr. kl. A i B.

W repr. kl. A zabrakło Łącza, Czyzowskiego i Hogendorfa.

Niespodziewane zwycięstwo odniosła kl. B w stosunku 6 : 2.

Sędziował ob. Walczak. Widzów około 5000.

* * *

Po meczu tym ustalony został ostatecznie skład Łodzi na mecz ze Śląskiem, który przedstawia się nast.: Makutynowicz (Styczyński) Grochowski, Czyżewski, Tumasz, Pegza, Krawczyk, Hogendorf, Baran, Łącz, Włodarczyk, Pielawski.

Kto, z kim, gdzie na Śląsku?

Katowice. Nadchodząca niedziela wznowi przerwane wskutek świąt wielkanocnych oraz meczu Kraków — Śląsk o puchar śp. Kałuży, rozgrywki mistrzowskie Śl. OZPN-u.

W kl. A gr. I-szej spotkają się:

w Oświęcimiu: RKS Oświęcim — Ligocianka,

w Piekarach: Polonia Piekary — Siemianowiczanka,

w Janowie: Naprzód Janów — Kostuchna,

w Świętochłowicach: Śląsk — Rymer,

w Bytomiu: Polonia Byto m— Ruch.

W grupie drugiej:

w Katowicach (boisko ZZK): ZZK—Błyskawica,

w Katowicach (boisko WMKS): WMKS — Pogoń Katowice,

w atowicach (Załęże): Baildon — Naprzód Lipiny,

wMichałkowicach: Wyzwolenie — AKS Chorzów,

Żywiec: Koszarawa — Wyzwolenie.

SLAVIA (Ruda) — BŁYSKAWICA (Radlin) 3:3 (2:1)

Radlin. Rozegrany w Radlinie mecz towarzyski powyższych drużyn zakończył się sukcesem b-klasowej Slavii, która na 15 min. przed końcem gry prowadziła jeszcze 2:1. Bramki dla Slavii strzelili Panek (2) i Scheibel.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

Skutki pierwszego już ostrego zetknięcia się lewego łącznika „Oriona" z prawym pomocnikiem „Mazovii" wywołały w trenerze dreszcz nadziei.

Prowadząc akcję Boruń został zaatakowany przez Janotę i nie tylko pozbawiony piłki. ale odrzucony energicznie w bok. wskutek czego stracił równowagę i znalazł się na ziemi.

Sędzia odgwizdał faul.

Boruń powstał, przygotował piłkę do rzutu wolnego, a potem wyrżnął ją z taką pasją, że piłka choć kopnięta z odległości trzydziestu przynajmniej metrów od bramki, przeleciała tę przestrzeń z przeraźliwym furkotem, minęła o centymetry górny róg i wylądowała dopiero na głowach widzów stojących wzdłuż łuku bieżni.

Ćwiczydło śledził z napiętą uwagą dalszy bieg wypadków na boisku.

Z drugiego zderzenia z Janotą wyszedł już Boruń zwycięsko. Wywalczył sobie przejście z piłką, podciągnął ją nieco i wymierzył silną bombę, którą bramkarz „Mazovii" obronił z najwyższym trudem.

Kiedy w następnej minucie Boruń stoczył znowu zawziętą walkę z Janotą ,zostawił go w tyle. minął interweniującego obrońcę i oddał wspaniały strzał, co prawda w poprzeczkę, Ćwiczydło zrozumiał, eksperyment się udał i że jego debiutant stał się na powrót sobą.

W jedenastej minucie po ponownym ograniu Janoty, Boruń przebił się przez usiłujących blokować go obrońców i strzelił z szatańską siłą. Bramkarz Marszowski chwycił piłkę na bok piersi, lecz impet skórzanej kuli odrzucił go wstecz i Marszowski straciwszy równowagę wpadł w głąb bramki.

Budzącą się wrzawę widowni przedarł ostry krzyk Miedzianowłosego:

— Goal!!!

Kiedy „Mazovia" rozpoczęła grę od środka, a „Orion" odebrał jej piłkę, by uderzyć ponownie o obronne szańce przeciwnika rozpoczął się taki tumult dopingu publiczności, jakiego nie znał jeszcze ten stadion.

W cztery minuty później Boruń otrzymał na lewą nogę dośrodkowanie prawoskrzydłowego Musiaka, przerzucił je błyskawicznym majstersztykiem na prawą i wykonał tak szybki i niespodziewany strzał, że Marszowski nie zdążył wykonać żadnego ruchu dla jego obrony.

„Orion" wyrównał!

Trybuny zdawały się pękać od rozsadzającego je huku tysięcy głosów, a na polu pozabramkowym prezes Ważnicki ,który zasiadł tam po przerwie, miotał się w radosnych podskokach na czele sztabu „Oriona".

— To był strzał! — wykrzyknął po kilkakroć — Takiej szybkości nie powstydziłby się pocisk międzyplanetarny!

Miedzianowłosy to wyrzucał w górę swą uczniowską czapkę, to na przemian tarmosił z radości swą rudą czupryne z taką siłą, jak gdyby chciał na cześć sukcesu wyrywać z niej kępy włosów.

„Mazovia" przesunęła Czarnockiego na praw pomoc. ale było już za późno. Boruń rozegrał się „na całego".

W dwudziestej minucie „Orion" prowadził 3:2 Potem w równych odstępach czasu poczęły padać dalsze bramki.

4:2! 5:2! 6:2! 7:2!

Z goali strzelonych przez zwycięzców tego meczu pięć było dziełem Borunia, a z tych wszystkie prześcigały się nawzajem pięknością wypracowania i techniką strzału.

Takiego koncertu gry nie widziano od dawna na stadionach, przyznali to jednogłośnie sprawozdawcy całej prasy sportowej.

— — — — — — — — — — — —

Gdy Ćwiczydło, Ważnicki, bracia Janodscy i towarzyszący im jak cień Miedzianowłosy. przedostali się przez tłum otaczający budynek i dotarli do szatni, rozbrzmiewała ona radosnym gwarem graczy, działaczy i kibiców.

Prezes Ważnicki dopadł Borunia i ucałował go z całej siły.

— Wspaniale! — entuzjazmował się — Taką grę widziałem po raz pierwszy w życiu!... Był pan już nie meteorem ,a po prostu ...kometą!...

Z kolei Miedzianowłosy rzucił się na szyję bohaterowi meczu.

— Grałeś jak młody bóg!... — wykrzyknął — Trzymaj mnie, bo inaczej z radości kopnę cię w ucho!...

Ćwiczydło stał na uboczu i rozpromienionym od bezmiernego uszczęśliwienia wzrokiem wodził po szatni.

Zmora cyfr bankowych i znienawidzonych papierzysk w urzędzie pierzchnęła!

Będzie mógł nadal pracować dla uratowanego „Oriona"!

Uczuł nagle na ramieniu czyjeś dotknięcie. Odwrócił się i zobaczył tuż przy sobie profil twarzy skarbnika Pieniążkiewicza, z którym nie widział się od czwartku.

— Udało ci się ,szczęściarzu! — przemówił tamten — Miałeś nosa!

— Czy źle zrobiłem, poświęcając leszcza, choć, jak słusznie się obawiałeś, odebrałem ci szczęście? — spytał trener.

— Bardzo źle zrobiłeś — odparł skarbnik, krzywiąc się — Zobacz, jak zareagowała moja żona na to, że wróciłem bez ryb!

Odwrócił do Ćwiczydły przeciwną stronę profilu.

I wtedy trener zobaczył ogromną plamę fioletu, w jakiej nurzało się opuchnięte oko skarbnika Edmunda Pieniążkiewicza...

Koniec części pierwszej. której tytuł był „Orion nad przepaścią".

The Grand National

po 6-letniej przerwie wznowiony

(korespondencja własna Sportu z Londynu)

THE GRAND NATIONAL — WIELKIE NA RODOWE WYŚCIGI KONNE

Londyn (kor. wł. „Sportu"). Pisaliśmy już w jednej z naszych korespondencji z Londynu, że Anglicy entuzjazmują się pewnymi gałęziami sportu — niepopularnymi w innych krajach kontynentu europejskiego — w sposób zgoła niezrozumiały dla ludzi nieobeznanymi ze stosunkami w Anglii.

Piłka nożna, najpopularniejsza bodajże dziedzina sportu w całym świecie cieszy się również i w Anglii dużym wzięciem a **100.000 widzów na meczach nie należy tam do rzadkości.**

Tyle samo jednak ludzi a nawet i więcej z niemniejszym zainteresowaniem potrafi przypatrywać się **meczom rugby, słynnym zawodom** ...ślarskim **Oxford** . Cambridge. cz... wyścigom konnym

rów jest tor pod Liverpoolem, na którym rozgrywa się właśnie tzw Grand National.

Grand National odbył się po raz pierwszy w 1839 i był wtedy jeszcze bardzo podobny do terenowych wyścigów

Dla zwiększenia jednak zainteresowania przekształcono go na wyścig klasyczny, oznaczając dokładnie trasę i ilość przeszkód.

Obecny wyścig Grand National to jeden z najbardziej emocjonujących i najbardziej ciekawych wyścigów konnych w Wielkiej Brytanii.

Mimo iż wymaga on dużych umiejętności jeździeckich historia tego biegu zna szereg zadziwiających wypadków — szczęśliwych zwycięstw outsiderów i nieszczęśliwych wypadków faworytów



W korespondencji dzisiejszej zapoznamy czytelników Sportu z wyścigiem „**The Grand National**", który rokrocznie emocjonuje większą ilość brytyjczyków niż jakiekolwiek inne wydarzenia sportowe

Grand National posiada zresztą uświęconą już tradycję, a początki tego biegu **sięgają roku 1839.**

W zaraniu swego rozwoju wyścigi konne w Anglii odbywały się nie na specjalnych torach wyścigowych, lecz na przełaj przez pola i łąki najeżone naturalnymi przeszkodami

Celem wyścigu był jakiś zdala widoczny punkt, którym zazwyczaj była **wieża** kościelna Stąd też nazwa takiego wyścigu „**steeple chase**" czyli gonitwa do wieży kościelnej

Biegi te dostarczały wiele emocji uczestnikom zwłaszcza, że przegrywający musiał obowiązkowo urządzać przyjęcia dla zwycięzców w najbliższej gospodzie

Z biegiem czasu zaczęto budować specjalne tory wyścigowe z przeszkodami.

Najtrudniejszy z wszystkich tych torów ...

Druga wojna światowa spowodowała pierwszą przerwę w stuletnim łańcuchu corocznych wyścigów.

Dopiero w bieżącym miesiącu The Grand National został znów wznowiony, ciesząc się nie mniejszym zainteresowaniem jak przed wojną.

Załączone zdjęcie przedstawia Airgead Sios i Royal Danieli prowadzących wyścig po „przeszkodzie Bechera"

Nazwa tej przeszkody pochodzi od nazwiska kpt Bechera jednego z uczestników pierwszych wyścigów Grand National, który prowadził pewnie do 6-tej przeszkody

Na 6-tej najtrudniejszej przeszkodzie koń kpt Bechera 100 proc zdawałoby się już zwycięzcą biegu upadł przegrał wyścig

Od tego to czasu przeszkoda ta nazywa się przeszkodą Bechera

The Grand National oraz wyścig o nagrodę lorda Dery w Epson, o którym napiszemy jeszcze przy sposobności są w Anglii naprawdę olbrzymim źródłem emocji i zadowolenia dziesiątek tysięcy tłumów.

(R. B.)

O czym się mówi w Krakowie?

JAK PRACUJE W S PZPN-u

Kraków (St.) Na marginesie **niedzielnych zawodów o puchar śp Józefa Kałuży Kraków — Śląsk w Katowicach godzi się nadmienić** że Krakowski OZPN **zwrócił się na 3 tygodnie przed zawodami do Wydziału Sędziowskiego P.Z.P N-u** (przewodniczący Glinka) z prośbą o wydelegowanie sędziego neutralnego na powyższe spotkanie

Niestety to się nie stało i drużyna krakowska przyjechawszy do Katowic **musiała się zgodzić na sędziego miejscowego** w osobie p. **Rusieckiego,** który niestety nie wywiązał się ze swego zadania

GRAD KAR NA KRAKOWSKĄ RAKOWICZANKĘ

Kraków (St.) Wydział Gier i Dyscypliny Krakowskiego OZPN-u po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń w związku z pobiciem sędziego na boisku K S Rakowiczanka po zawodach o mistrzostwo kl B postanowił

1) Zabronić KS Rakowiczanka na przeciąg dwóch miesięcy rozgrywania wszelkich zawodów na boisku własnym, pozwalając natomiast grać na tym boisku innym drużynom KOZPN-u

2) Ukarać KS. Rakowiczanka grzywną zł. 2000

3) **Ukarać zarząd tego klubu surową naganą** za niedostateczną opiekę sędziego po zawodach o mistrz kl. B Rakowiczanka — Legia odbytych w dniu 7 kwietnia br.

4) **Zagrozić KS. Rakowiczanka, iż w razie powtórzenia się podobnego zajścia na boisku KS Rakowiczanka boisko to dla wszelkich rozgrywek zostanie bezwzględnie zamknięte a KS Rakowiczanka ukarany karą aż do rozwiązania włącznie.**

5) **Wystąpić z wnioskiem do Zarządu KOZPN o ukaranie dożywotnią dyskwalifikacją na wszystkie gałęzie sportu Biernacika Franciszka i Wylęgałę Jana, którzy spowodowali wspomniany incydent na zawodach.**

438.000 zł. zysku z mistrzostw bokserskich

Łódź Mistrzostwa Polski w boksie przyniosły 498 000 zł czystego zysku 50 proc z tej sumy otrzyma ŁOZB jako organizator a 50 proc zostanie podzielone proporcjonalnie pomiędzy okręg które brały udział w imprezie

PODZIAŁ KLUBÓW ŁÓDZKICH NA KLASY

Łódź ŁOZB dokonał podziału bokserskich drużyn Okręgu Łódzkiego na A i B-klasowe. Do kl. „A" weszły ŁKS „Zjednoczone" „Geyer" „Concordia" (Piotrków) „Wima" i „Krusche Ender" (Pabianice) Do kl „B" „Filmowiec" „Włókniarz" „Naprzód" (Ruda Pab.), „Zryw" (Pabianice) i wszystkie nowopowstałe kluby

„Zryw" (Warszawa) zdobył mistrzostwo Polski ZWM-ów w pływaniu

Kielce — wicemistrzostwo

Kraków. Pierwsze zawody pływackie o mistrzostwo Polski ZWM-ów odbyły się, jak to pokrótce donosiliśmy, w ub niedzielę w Krakowie w pływalni Polskiej YMCA przy ul Krowoderskiej

Reprezentowane były okręgi: Bydgoszcz. Kielce, Kraków Rzeszów Śląsk i Warszawa w liczbie 70 zawodników (w tym dwie tylko kobiety)

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł ZWM „Zryw" (Warszawa) zdobywając 123 punktów przed Kielcami (94 pkt.) Bydgoszcz (19 pkt). przed Krakowem Rzeszowem (po 13 pkt.) i Śląskiem 11 pkt.

Najbardziej wszechstronnymi zawodnikami okazali się bracia Cypel z Warszawy którzy wygrali cztery konkurencje oraz sztafetę 3x100 m walnie tym przyczyniając się do sukcesu Warszawy

Z pływaków śląskich dobrze zapowiada się sprinter Bąk. Na wyróżnienie zasługuje również Paszek z Rzeszowa.

Doskonałą postawę wykazali zawodnicy Kielc, którzy zdobyli wicemistrzostwi

Sprawna organizacja zawodów spoczywała w rękach ob. Chorzowskiego oraz prezesa dr. Boczara. Zawody rozpoczęły się powitaniem zawodników oraz licznych gości przez ob M. Gułowskiego, imieniem Zarządu Głównego Z. W M W przemówieniu swoim ob Gułowski podkreślił z naciskiem, że pierwsze ogólnopolskie zawody pływackie ZWM ów mają być początkiem żywiołowego rozwoju sportu pływackiego wśród najszerszych mas młodzieży robotniczej. chłopskiej i inteligenckiej zgrupowanej w szerszych organizacjach ZWM.

Imieniem Krakowskiego OZP przemówienie powitalne wygłosił prezesKOZP dyr. dr. Boczar dając wyraz radości, że właśnie w Krakowie, który jest kolebką sportu pływackiego w Polsce, odbywają się pierwsze mistrzostwa Polski ZWM-ów.

Szczegółowe wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

1. **100 m styl dow.: 1) Cypel** (Warszawa) 1. 12. 8; 2) Komorowski (Kielce) 1. 17 6: 3) Rozalicz (Kielce);

2. **100 m. styl. klasycznym: 1) Paszek** (Rzeszów) 1 37 6;

3. **100 m styl. grzbietowym: 1) Cypel II** (Warszawa) 1. 32. 4; 2) Kierysz Kiel- (Kielce) 1. 34. 4; 3) Nowak (Kielce) 2. 17 2;

4. **100 m. sty. klas. pań; 1) Boberowa** (Kraków) 1. 48. 2; 2) Grylewska (Bydgoszcz) 1.58;

5. **200 m. styl. dowolnym: 1) Cypel II** (Warszawa) 2. 55 2; 2) Rybkowski (Kielce) 3.00.9; 3) Wójcicki (Kielce);

6. **200 m. styl. klas: 1) Krzewicki** (Warszawa) 3.41.4; 2) Zuchowski (Kielce) 3.46 0;

7. **Sztafeta 3x100 m. styl zmiennym: 1)** Warszawa w składzie: Cypel II Krzewicki Cypel I w czasie 4.32; 2) Kielce (Kierysz Nowak. Komorowski) 5.03.5;

8. **Sztafeta 5x50 m styl dow.: 1) Kielce** (Rybkowski Wójcicki Kierysz Rozalicz, Komorowski R w czasie 2.56.3; 2) Warszawa (Komorowski J., Gułowski. Krzewicki Cypel II Cypel I) 3.24.

Bardzo interesujący pojedynek pływacki pomiędzy **najlepszymi zespołami** mistrzostw zakończony **pełnym zwycięstwem Kielczan.**

Poza konkursem odbyło się kilka biegów dwu zawodników krakowskich.

Najciekawszy był **bieg dziewcząt na 25 m.** styl dow., **które ukończyły ostatnio kurs pływacki TS. Wisła ruchliwej propagatorki tego sportu na terenie** Krakowa.

Zwyciężyła **Maniecka** (Cracovia) osiągając b dobry czas 20 04 sek przed Kütztu (Wisła) 21.8 sek. i Broszkowską (Wisła) 26.4 sek

Bieg na 50 m. st dow chłopców wygrał Kękaś II (Wisła). 41.2

100 m. st dow Kękaś I (W) 1.26.4.

Bieg na 50 m. st dow chłopców do lat 15 — Gabuer (Cracovia) 45 8

Między dwoma bramkami

TABELE KL. A. KR. OZPN-u PO OSTATNIEJ NIEDZIELI

Chełmek	4 gry	6 p.	14:3
Wieczysta	4 „	5 p.	10:8
Łobzowianka	2 „	3 p.	4:4
Dąbski	2 „	2 p.	4:6
Krowodrza	4 „	2 p.	5:10
Bocheński	2 „	1 p.	1:7
Garbarnia	0 „	0 p.	0:0
Grupa II			
Zwierzyniecki	3 gry	6 p.	15:3
Cracovia	3 „	6 p.	11:3
Korona	3 „	4 p.	8:2
Łagiewianka	3 „	3 p.	4:4
Bieżanowianka	3 „	2 p.	4:5
Prokocim	4 „	1 p.	6:20
Sandecja	3 „	0 p.	3:11
Grupa III			
Tarnovia	2 gry	4 p.	6:1
Groble	3 „	4 p.	9:6
Podgórze	3 „	3 p.	6:8
Borek	3 „	3 p.	5:8
Fablok	2 „	2 p.	6:5
Dąbnicki	3 „	0 p.	3:8
Wisła	0 „	0 p.	0:0

MISTRZOSTWA KL. A KRAKOWSKIEGO OZPN-u

Kraków. W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Krakowie następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo kl. A Kr OZPN-u:

Dąbski — Chełmek **Bocheński** — Łobzowianka. **Łagiewianka** — Prokocim **Biezanowianka** — Sandecja Korona — Cracovia. **Groble** — Podgórze **Fablok** — Dębnicki i **Borek** — Tarnovia

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami Początek wszystkich zawodów o godz 16

KTO PROWADZI W ROZGRYWKACH O MISTRZOSTWO KL. A. CZĘSTOCHOWY

Częstochowa (tel.) Po ostatniej niedzieli mistrzostw kl. A. częstochowskiego Okr. Związku Piłki Nożnej na czele tabeli znajduje się Skra mając na 3 rozegrane spotkania 5 pkt. i stos. **bramek 9:2.**

Drugie miejsce przy takiej samej ilości gier zajmuje Victoria również 5 pkt stosunek bramek 10:3 3) CKS 2 gry 4 pkt 13:5, 4) **Kolejowy KS** 3 gry 4 pkt. 10:10 5) **Stradom** 4 gry — 2 pkt 10:14. 6) **WKS** 4 gry — 2 pkt. 4:15. 7) **Unia** 3 gry 0 pkt 4:11

Przed zebraniem Polskiego Związku Atletycznego

Warszawa. Prezes Międzynarodowej Federacji Atletycznej Victoria Smeds, rezydujący w Helsinkach nadesłał pismo do Związku Atletycznego w Warszawie z zapytaniem. jaki jest stan zapaśnictwa w Polsce.

Międzynarodowa Federacja Atletyczna urządza mistrzostwa europejskie na rok 1946 we wrześniu i spodziewa się. że nasze zapaśnictwo będzie brało również w nich udział.

Szereg krajów europejskich zgłosiło już swój udział

19 maja 1946 r odbędzie się w Warszawie Walne Zgromadzenie delegatów Okręgowych Związków Atletycznych. na którym dokonane będą wybory nowych władz Polskiego Związku Atletycznego. Zebranie odbędzie się w sali RKS „Rywal" przy ul. Zamoyskiego 26 o godz 9-tej rano.

Na Zjazd ten zaprasza delegatów wszystkich Okręgów z całego kraju

Aktualności sportowe

ZAWODY MOTOCYKLOWE NA TORZE ŻUŻLOWYM

Warszawa. W ramach imprezy, organizowanej przez Państwowy Urząd WF i PW w dniu 9-go maja o godz. 16.30 na stadionie Wojska Polskiego przeprowadzi Polski Związek Motocyklowy trzy biegi na torze żużlowym. Zapowiedź pierwszej tego rodzaju imprezy po wojnie — wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

Bliższe szczegóły podamy niebawem.

WIELKA IMPREZA SPORTOWA Z OKAZJI ŚWIĘTA WOLNOŚCI

Warszawa. W dniu 9 maja o godz. 16.30 na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbędzie się zakrojona na wielką skalę impreza z bardzo urozmaiconym programem.

Obok pokazu gry w szczypiorniaku rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Polski „Milicji Obywatelskiej" a miejscową „Legią"

Ponieważ w barwach „Milicji" wystąpi szereg doskonałych piłkarzy śląskich. w spotkaniu tym spodziewać się można wielu emocjonujących momentów i ciekawej walki.

Dla drużyn lekkoatletycznych odbędzie się bieg sztafetowy 10x400 m. a dla kolarzy i motocyklistów specjalne biegi na torze żużlowym.

ROBOTNICZE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE STOŁOWYM

Poznań. W Poznaniu rozpoczęły się drużynowe i indywidualne pierwsze mistrzostwa robotnicze Polski w tenisie stołowym z udziałem zawodników z RKS „Marymont-Warszawa" RKS „Związkowiec" — Kraków KS „Zryw" kopalnia „Kleofas" (Katowice), OM TUR — Kielce. OM TUR — Inowrocław, ZWM — Poznań i OM TUR — Poznań.

Otwarcia mistrzostwa dokonał przedstawiciel Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych ob Pollak po czym po okolicznościowych przemówieniach wygłoszonych przez przedstawiciela Wojska. Zarządu Miejskiego m. Poznania oraz prasy przystąpiono do rozegrania pierwszych spotkań.

Wyniki były następujące:

OM TUR — Kielce wygrały z ZWM — Poznań w stosunku 5:2 Dwa punkty dla Poznania zdobył Bukiet (Lublin) który na skutek braku trzeciego zawodnika poznańskiego zasilił drużyne ZWM-u

W drugim spotkaniu, po zaciętych walkach RKS „Marymont-Warszawa" uległ KS „Zryw" kopalnia Kleofas — Katowice w stosunku 5:3

W spotkaniu tym wyróżnili się Związek z Katowic i Borowiecki z Marymontu

Życie sportowe Śląska Opolskiego

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA OPOLSKIEGO Grupa IV

OLEŚNICZANKA — TS POLONIA WOŁCZYN 1:4 (1:2)

Olesno. W meczu o mistrzostwo gr IV Śląska Opolskiego rozegranym w Oleśnie Polonia Wołczyn pokonała Oleśniczankę 4:1.

WKS TRÓJKA — KKS KLUCZBOREK 2:2

Opole. Groźna na własnym boisku drużyna Trójki z trudem tylko osiągnęła wynik nierozstrzygnięty z KKS Kluczbork Gra bardzo ostra Sędzia Mamys słaby

Po ostatnich rozgrywkach tabela rozgrywek o mistrz grupy kluczborskiej (IV) przedstawia się następująco:

1) Kresovia 6 gier 11 pkt — 15:4 2) Trójka 6 gier 7 pkt 10:8 3) KKS Kluczbork 6 gier 6 pkt 12:9 4 Polonia Wołczyn 6 gier 6 pkt., 5) Oleśniczanka 6 gier 0 pkt 4:21. (K)

ZAWODY TOWARZYSKIE

KRESOVIA — LKS LUBLINIEC 3:2 (2:0)

Kluczborek. Bramki dla zwycięzców strzelili Wolarczyk Kaczmarczyk i Wizerkaniuk dla gości Kulik 2

W przedmeczu Kresovia IB zwyciężyła LKS IB 2:0

Widzów około 7 000

K. S. LWOWIANKA OPOLE — K. S. ODRA KOŹLE 2:2 (1:0)

Opole. 28 4. (W S.) Spotkanie z cyklu rozgrywek eliminacyjnych podokręgu opolskiego Goście prowadzili do ostatniej minuty 2:1.

Odra grała po pauzie w dziesiątkę, gdyż straciła swego najniebezpieczniejszego gracza w ataku. który uległ kontuzji

TURNIEJ BŁYSKAWICZNY W OPOLU

Opole (W S.) W ramach uroczystości 25-lecia wybuchu powstań śląskich, K. S „Odra" w Opolu organizuje w dniu 5 maja br błyskawiczny turniej piłkarski o puchar przechodni ob. starosty powiatowego mgr Janusa

Udział w turnieju biorą wszystkie kluby z Opola oraz powiatu opolskiego.

Turniej rozegrany zostanie na Stadionie Miejskim przy ul Oleskiej.

Początek godz 14 30

OPOLE — GLIWICE

Opole. W dniu 3-go maja br. — w dzień PZPN-u — rozegrany zostanie na stadionie miejskim w Opolu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Opola i Gliwic

Mecz rozpocznie się o godz 16 30

Drużyna Opola przygotowała się do tego meczu starannie odbywając dwa mecze treningowe

UWAGA TENISIŚCI OPOLA

Opole Przy klubie „Odra" utworzona została sekcja tenisowa. Zgłoszenia na członków sekcji tenisowej przyjmuje sekretariat klubu ul Ozimska 6 (Zakłady Miejskie) pokój 17

Redaguje: Komitet redakcyjny. — Adres Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334-03 334-04. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Katowice R. 10475